



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

nr 8 (422) • 15 lutego 2007 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Łukasz Kulesa,
Monika Gubernat (sekretarz Redakcji)

Sytuacja polityczna na Ukrainie i jej implikacje międzynarodowe

Andrzej Szeptycki

Ewolucja sytuacji wewnętrznej na Ukrainie wskazuje na to, że prezydent Wiktor Juszczenko systematycznie traci wpływy na rzecz premiera Wiktora Janukowycza i jego obozu politycznego. W rezultacie Ukraina powraca do „polityki wielowektorowej”, oznaczającej de facto deklaratywne dążenie do UE i praktyczne rozwijanie strategicznego partnerstwa z Rosją. W tej sytuacji Polska, nie rezygnując z długofalowych dążeń mających na celu integrację Ukrainy z UE i z NATO, powinna wzmacniać kontakty z przedstawicielami ukraińskiego rządu oraz koncentrować się na obszarach potencjalnie zbliżających oba kraje.

Rada Najwyższa 1 grudnia odwołała ministra spraw zagranicznych Borysa Tarasiuka. Wiktor Juszczenko początkowo nie uznał tej decyzji, twierdząc, że Rada nie może odwołać ministra desygnowanego przez prezydenta. Ostatecznie jednak 30 stycznia 2007 r. przyjął dymisję Tarasiuka. Decyzja ta była następstwem m.in. podjętych przez premiera Janukowicza działań, zmierzających do paraliżu pracy MSZ. Rada 21 grudnia przyjęła ustawę o Gabinecie Ministrów Ukrainy, która znacznie poszerza kompetencje parlamentu i rządu, a Juszczenko zawetował ustawę, jednakże jego sprzeciw został przełamany przez RN. Kontrowersyjną ustawą ma się obecnie zająć Sąd Konstytucyjny.

Narastająca konfrontacja pomiędzy głównymi ośrodkami władzy na Ukrainie, jest po części wynikiem niejasnych postanowień reformy konstytucyjnej z grudnia 2004 r. Jej najważniejszym powodem jest jednak dążenie koalicji rządowej do osłabienia pozycji prezydenta.

Układ sił na ukraińskiej scenie politycznej. Pierwszoplanową pozycję na ukraińskiej scenie politycznej zajmuje obecnie Wiktor Janukowycz. Jest on najbardziej popularnym politykiem w kraju, dysponującym demokratycznym mandatem i stabilną większością w parlamencie, a ponadto cieszy się większą niezależnością niż w przeszłości od Rosji i donieckich oligarchów. Choć mówi on o konieczności poprawy stosunków z Rosją, to przywiązuje dużą wagę do ochrony ukraińskich interesów gospodarczych. Prezydent Wiktor Juszczenko stracił większość autorytetu, jakim dysponował, gdy obejmował władzę. Sytuacja taka wynika z bierności i niekonsekwencji ukraińskiego prezydenta. Juszczenko liczył na możliwość porozumienia i rzetelnej współpracy z Janukowiczem – m.in. dlatego w sierpniu 2006 r. podjął fatalną dla siebie w skutkach decyzję o zaakceptowaniu jego kandydatury na stanowisko premiera. Premier Janukowicz wraz z koalicją rządową podjął zaś dość skuteczne wysiłki zmierzające do politycznego ubezwłasnowolnienia prezydenta i ograniczenia jego wpływu na procesy polityczne. Nie należy liczyć na trwałe porozumienie prezydenta i popierającej go „Naszej Ukrainy” z Blokiem Julii Tymoszenko. Mało prawdopodobne są także przedterminowe wybory. Można zakładać, że pozycja ukraińskiego prezydenta będzie ulegać dalszemu osłabieniu. Natomiast następne wybory prezydenckie (2009) i parlamentarne (2011 r.) przeciwstawiają sobie Wiktora Janukowycza i Partię Regionów oraz Julię Tymoszenko i BJuT.

Uwarunkowania wewnętrzne polityki zagranicznej. Przyjęcie dymisji ministra Tarasiuka, który od początku grudnia ubiegłego roku nie mógł uczestniczyć w posiedzeniach rządu, zakończyła okres faktycznej dwu-

władzy w sferze polityki zagranicznej, szkodliwej dla międzynarodowego obrazu Ukrainy. Z tego powodu rezygnacja prezydenckiego ministra może mieć krótkotrwały pozytywny wpływ na stosunki Ukrainy z zagranicznymi partnerami. Tarasiuk był czołowym zwolennikiem integracji Ukrainy z UE i NATO. Jego odejście jest więc sukcesem premiera Janukowycza i zwolenników powrotu do polityki wielowektorowej, oznaczającej deklaratywne dążenie do UE i rozwijanie strategicznego partnerstwa z Rosją, charakterystycznej dla epoki Kuczmy. Wiele zależy od tego, kto przejmie tekę ministra spraw zagranicznych po Tarasiuku. Jeśli będzie to – jak zaproponował Juszczenko – dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych, Wołodymyr Ohryzko, należy spodziewać się dalszych sporów na linii premier – minister spraw zagranicznych. Jeżeli ministrem zostanie np. obecny doradca premiera ds. międzynarodowych, Konstantyn Hryszczenko, polityka zagraniczna Ukrainy będzie bardziej spójna.

W skład ukraińskiego rządu nadal wchodzi przedstawiciel orientacji prozachodniej w polityce zagranicznej. Jest nim desygnowany przez prezydenta minister obrony Anatolij Hrycenko, od lat opowiadający się za zacieśnieniem współpracy Ukrainy z NATO. Jego odwołanie w ciągu najbliższych miesięcy wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, choć nie można wykluczyć, że Janukowycz zechce go w rządzie zachować, aby kontynuował reformę armii i utrzymywał kontakty z NATO. Pozostali członkowie rządu, mający wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej, są zwolennikami zacieśnienia współpracy z Rosją. Dotyczy to w szczególności pierwszego wicepremiera i ministra finansów Mykoły Azarowa, z pochodzenia Rosjanina, a obecnie jednego z liderów bardziej prorosyjskiego skrzydła Partii Regionów, ministra ekonomii Wołodymyra Makuchy, współautora koncepcji Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej czy ministra paliw i energetyki Jurija Bojko, uważanego za lobbystę rosyjskich interesów na Ukrainie.

Główne kierunki polityki zagranicznej. Niezależnie od sytuacji MSZ, można spróbować nakreślić rozwój głównych kierunków polityki zagranicznej Ukrainy w najbliższym czasie. W pierwszej połowie 2007 r. Ukraina powinna uzyskać członkostwo WTO. Współpraca z NATO – i kooperacja militarna z wybranymi państwami zachodnimi – będzie kontynuowana, aczkolwiek na niższym niż dotąd poziomie. Kwestia członkostwa Ukrainy w Sojuszu powróci prawdopodobnie dopiero po wyborach w 2009-2011. W lutym lub marcu br. mają rozpocząć się negocjacje nt. nowego porozumienia Ukraina – UE. Umowa ta może przewidywać utworzenie strefy wolnego handlu. Nie będzie natomiast zawierać żadnych postanowień w kwestii perspektyw akcesji Ukrainy do Unii. Takie rozwiązanie jest zgodne z koncepcjami Janukowycza, który – w przeciwieństwie do Juszczenki – nie domaga się uznania „europejskiej perspektywy” swego kraju, ale podkreśla konieczność podjęcia zasadniczych reform w celu przystosowania się do standardów europejskich. W sferze polityki regionalnej pogłębi się ukraińskie *désintéressement* Organizacją na rzecz Demokracji i Rozwoju Gospodarczego – GUAM. Ukraina zapewne zwiększy swoją aktywność w WNP, choć już raczej nie będzie powrotu do koncepcji rozwoju Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej. Ukraińskie władze są przekonane o konieczności wzmocnienia „strategicznego partnerstwa” z Rosją ze względu na osobiste przekonania, preferencje ukraińskich wyborców, uzależnienie energetyczne i korzyści gospodarcze płynące z dwustronnej współpracy. Gotowe są na ustępstwa na rzecz FR (zawieszenie dążeń o uzyskanie członkostwa w NATO, krytyka planów rozmieszczenia elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Europie Środkowej), jednak prawdopodobnie nie zgodzą się na propozycje mające na celu trwałe związanie obu państw (np. poprzez poddanie wspólnej kontroli sieci ukraińskich gazociągów).

Wnioski dla Polski. W przeszłości stosunki polsko-ukraińskie koncentrowały się na dążeniu do pojednania obu narodów i współpracy w sferze polityki zagranicznej. W zastanej na Ukrainie sytuacji politycznej podejście to powinno ulec zmianie. Większość problemów historycznych została rozwiązana, a polityka zagraniczna będzie w najbliższym czasie prawdopodobnie bardziej dzielić niż łączyć oba państwa, dlatego polska polityka powinna w większym stopniu koncentrować się na kwestiach gospodarczych. Dwustronna współpraca w tej sferze rozwija się dynamicznie, cieszy się dużym zainteresowaniem obecnych ukraińskich władz, a ponadto na tym polu są konkretne problemy do rozwiązania, takie jak: ułatwienia dla ukraińskich i polskich inwestorów (kontrowersje wokół prywatyzacji Centrostalu Bydgoszcz, pełne przywrócenie ulg w ukraińskich specjalnych strefach ekonomicznych), zakaz eksportu polskiego mięsa i przyszłość rurociągu Odessa – Brody. Należy rozwijać kontakty z przedstawicielami ukraińskiego rządu i Partii Regionów, mając zarazem na uwadze fakt, że niektórzy liderzy tej formacji raczej nie są zwolennikami zacieśnienia współpracy z Polską. Na płaszczyźnie międzynarodowej należy skupić się na wzmocnieniu Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i uzyskaniu korzystnych dla Ukrainy postanowień nowej umowy z Unią Europejską oraz wypracowaniu długofalowej strategii, mającej na celu zmianę negatywnego obrazu Sojuszu Północnoatlantyckiego na Ukrainie.